

# Diss na budziki – Antony Esca

Daj mi spać nigdy z rana  
Nie wstaję na śniadania  
7 drzemka napierdala  
Nie wiem gdzie moje ubrania  
Daj mi spać nigdy z rana  
Nie wstaję na śniadania  
8 drzemka napierdala  
Ej, nie moja sprawa  
Nie wiem o co chodzi  
Lata budzik jak talala  
Wszędzie się rozglądam  
Nie wiem gdzie są jej ubrania  
Choć nie graliśmy w pokera  
Ona bardzo blefowała  
Ale co  
Ale trochę dala ciała  
Polewali szampana  
Odmówić nie wypada  
Szybki balet i spadam  
Kołderka już wyprana  
Się zawijam jak rolada  
Jak rolada  
Pojezione no to nara  
No to nara  
Dalej nie wiem o co chodzi  
Nie wiem o co cmon  
Tu publika rozbujana  
Buja głowa się jak hamak  
Jutro budzik mam na 7  
Mordo to komedio dramat  
Pytasz czemu  
Bo nie wiem czy się  
Śmiać czy płakać  
Daj mi spać nigdy z rana  
Nie wstaję na śniadania  
7 drzemka napierdala

Nie wiem gdzie moje ubrania  
Daj mi spać nigdy z rana  
Nie wstaję na śniadania  
8 drzemka napierdala  
Ej, nie moja sprawa  
Nie, nie  
Nie wiem o co chodzi  
Lata budzik jak talala  
Wszędzie się rozglądam  
Nie wiem gdzie są jej ubrania  
Choć nie graliśmy w pokera  
Ona bardzo blefowała  
Ale co  
Ale trochę dała ciała  
Polewali szampana  
Odmówić nie wypada  
Szybki balet I spadam  
Kołderka już wyprana  
Się zawijam jak rolada  
Jak rolada  
Pojedzone no to nara  
No to nara  
To nasz diss na budziki  
Wnoszę o ich zakazanie  
W ramach buntu  
Aż do skutku będę popyłał w piżamie  
Proszę opisz mi wschód słońca  
Bo go nigdy nie widziałem  
Wsm komu ja się dziwię  
Jak zaczynam dzień obiadem  
Ej, nie moja sprawa  
Nie, nie  
Nie wiem o co chodzi  
Lata budzik jak talala  
Wszędzie się rozglądam  
Nie wiem gdzie są jej ubrania  
Choć nie graliśmy w pokera  
Ona bardzo blefowała  
Ale co  
Ale trochę dała ciała

Polewali szampana  
Odmówić nie wypada  
Szybki balet  
I spadam  
Kołderka już wyprana  
Się zawijam jak rolada  
Jak rolada  
Pojezione no to nara  
No to nara  
B



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych